

D. 18. Paździe:
Rok 1823.

W A R S Z A W S K I

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Termin zamknięcia wystawy *Sztuk pięknych* w Salach Uniwersyteckich, przedłużonym został do dnia 22 Paździ: W przeciągu tego czasu Sale codziennie od godziny 9tej zrana, do 3ciej popołudniu ciągle są otwarte. —

Stosownie do wspomnienia dzisiejszego, przytaczamy ciekawy ułomek historyczny wzięty z Dyariusza Xcia *Albrychta Radziwiła* Kancelarza Litewskiego opisujący pobyt Elektora Brandeburskiego w Warszawie, za Władysława IV, w roku 1641 (cały opis znajduje się w nowo wyszłym *Dziele K. Kwiatkowskiego*). „D. 7, Paźd: Rano z Komisarzami Elektorскими wyszliśmy zakończyli. Elektor około południa przybył do Warszawy, i w domu Arcy-Biskupa oczekiwał czasu homagii, któremu przydano dwóch Kasztelanów Bełzkiego i Gdańskiego do asystencji, a do przeprowadzenia onegoż do Zamku dodano dwóch Woiewodów Łęczyckiego i Ruskiego, i Kasztelana Sandomirskiego. A tym czasem Król ubierał się w szaty Królewskie. Podskarbi Koronny lubo po chorobie słaby, przybył jednak i przyniósł Koronę, berło i łabłko, które insygnia rozdane są Senatorom. O trzeciej popołudniu usiadł Król na tronie w Zamku przy bramie wystawionym, którego okrążyła oficyalistów i dworzan asystencja: Senatorowie zaś których było dwudziestu, na swoich krzesłach według swego porządku posiadali. Piechota liczną porządnie użykowaną stała. Królowa zaś na przeciw z trzeciej kontygnacji na tę ceremonję patrzała. Ledwo co Król na tronie zasiadł, przybyło czterech Posłów E-

LEW. P. J. C. P.

lektora, Marszałek, Burgrabia i dwóch Konsyliarzów, którzy przykleknawszy, upraszali aby Pan ich był przypuszczony do przysięgi: Zewolił Król przez Kancelarza. O samej tedy czwartej konno przybył Elektor w pięknej asystencji, przed schodami zsiadł z konia, gdzie go dwóch naszych Marszałków przywitało, bo Marszałków Nadwornych obudów w Warszawie nie było. My całerej Pieczętarze okrążyliśmy Króla, Elektor dwaraz z daleka uczyniwszy ukłon, przybliżywszy się do tronu, dość długo połączanie perorował dobrzym akcentem, któremu Kancelarz Koronny odpowiedział. Potem na ewangelję przysięgę wykonał zacytującym ją Kancelrzem etc: Po skończonych dziękach Król go podniósł i na krześle pod siebie posadził. Potem Posłowie dwóch Xiążąt z tegoż domu Brandeburskiego, według prawa do dotknięcia się chorągwi przypuszczeni. Chorągiew nosił Chorągiew Krakowski wniebytności Koronnego, mieczem szermował nowy Miecznik Koronny Jabłonowski, obadwaj udarowani sumą po tysiącu talarów: Kawaler złoty, albo eques auranus jeden jest kreowany. Po tej ceremonji Król do swojego pokoju, a Elektor do Kazimierzowskiego był odprowadzony, skąd poszedł do pokoju Królowej z Infantką oczekiwającej, gdzie go przy drzwiach Królowa spotkała, i tam mile się przywitali. Tymczasem do stołu dano, Elektor tedy z Królewiczem Janem Kazimierzem pod rękę wzięwszy Królową, poprowadzili: siedli do stołu tym porządkiem: Elektor, Król, Królowa, Królowna, tak jednak że w środku siedzieli Król i Królowa, na rogu stołu

Odjazd z Warszawy Elektora Brandeburskiego 1641. »

podle Elektora Królewicz Kazimierz, z przeciwnej strony po Królownie Królewicz Karól Ferdynand. — Podarunki od Elektora rozdane: Królowi drogi pierścień i 40 tysięcy złotych, Królowej 20 tysięcy i klejnot, Królownie dyamentowa sztuka, Kancelarzowi Koronnemu pięć tysięcy złotych. —

Na ostatnich Targach Warszawskich: płacono za korzec Żyta po 10: 9 i gr: 22, do zła: 10. Pszenicy od 13 do 17. Jęczmienia od 7 do 8. Owsa od 5 i gr: 22 do 5 i gr: 22. Siana fura jednokonna od zł: 9 do 14, parokonna od 15 do 16 i pół. Słomy fura od 5 do 7.

Wydawca *Dziela Głównina* o Japonji, ponawia ogłoszenie, iż pierwszych dni następującego miesiąca, to dzieło niezawodnie wyjdzie zdrukni i będzie ozdobione 2ma stosownymi rycinami, i powiększone słownictwem Japońskim. Cena prenumeraty jednodzielną zł: 6 i gr: 20, do 1go Listopada, po wyjściu zdruku znacznie powiększoną zostanie. Lista Prenumeratorów będzie umieszczona na początku dzieła.

Publiczność nasza i wczoraj napełniła Salę Teatru Naro: Tancerze Paryżcy również iak na dwóch poprzednich widowiskach, rzęsiście obierali oklaski. Dyrektor Teatru zatrzymał tych Gości i utro ostatni raz tańczyć będą. (NB. utro abonowanie nie jest zawieszane.) —

Na Zakroczymskiej ulicy Pies wściekły pokąsał Kota i ośmioletnią Córkę pewnego Obywatela. Szczęściem że zaraz sprzątnięty został, i oprócz tego wypadku żadnej innej szkody nie zadał. **HOZMAITOSCI.**

Już i do Paryża przez Tel-gram doszła wiadomość o obraniu nowego Papieża. Tę do-

stożność najwyższą w Kościele Katolickim otrzymał Annibal della Genga Spolegina. Biskup *Sinigaglia* narodzony w Genga d. 2 Sierpnia r. 1760, mianowany był Kardynałem 6 Marca 1816.

Pomiędzy wielu ciekawymi przedmiotami, sprowadzonymi z *Kaennu* do Paryża, zwrócić uwagę Eleganek, naszyjnik Damski, złożony z zębów Małpki, nawleczonych jak Korale podługowate, na sznurczku czarnym iedwabnym. Ten Naszyjnik przechodził z ręki do ręki, i nie było Damy w Paryżu któraby go niepezymierzała. Elegancki z wyższej klasy gdy są w żalobie, mają klejnoty czarne, takto: naszyjniki, grzebienie, bransoletki, kolczyki, pierścionki, klamry u pasów, przepaski, haczyki do zegarków, nie jest to ze stali bronzowanej, ani z gagatku, ale z żelaza Berlińskiego. Kolor *Lewandowy* zarzucony oddawna, jest teraz bardzo w modzie nad brzegiem Tamizy. Na wiosnę byłoby złym tonem mieć pończobyty tak jak w zimie, atlasem, aksamitem, kaźmierkiem, lub czem podobnym, gdyż na wiosnę powinien być wybity perkalikiem drukowanym, lub płóciennym. Surduty najmodniejsze są błękitne. Pończochy ażurowe najmodniejsze są wyrobione z nici koronkowych, z takiej tkaneczki delikatnej, że здаје się iakby były z gazy, kosztują tylko 150 frank: Najmodniejsze kwiaty nazywają się *Rose d'Amérique*. Eleganci używają teraz pończoch białych iedwabnych w paski błękitne. Najmodniejsze pantalone są w paski, z materyjki nazywanej *Selvantyne*, jest ona zazwyczaj koloru brązowego, lub oliwkowego. — w Londynie *Kawa* znacznie staniała, a to z przy-

czyny że w *Indjach wschodnich* nadzwyczajnie zrodziła w tym roku. Słychać także iż cena zboża zaczyna się podnosić w *Anglii*. w Paryżu utworzyło się towarzystwo Akademiczne *Damskie*; wyszło inż kilka numerów *Kroniki Literackiej* tegoż towarzystwa. — Słychać iż wojsko *Niderlandzkie* ma być zmniejszone. — List z *Korfu* smutną donosi wiadomość iż pod *Agrafę* Turcy napadli na Greków, którzy lubo mężnie walczyli, lecz poległo ich do 2000, a między niemi wódz *Marek Bozarys*. Flotta Turcka przytłynęła pod *Stambuł* co dla Greków niemała jest korzyścią.

z *Hiszpanji* donoszą że kilku Deptowanych *Kortezów* nagle zniknęło z *Kadyxu*. w *Pampelunie* zrozkaż Marszałka *Francuzkiego Loryston* wzięziono 300 rewolucjonistów. — Słychać że Dowódca *Konstyt*: *Hisz*: *Lopez Bannos* poddał się, oddawszy oraz miasto *Badaios* —

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Prebedowska Jenerałowa z *Płockiego*. *Małachowski Stani*: z *Nowego Miasta*. — *Mikorski Hrabia* z *Stubic*. — *Wielopolska Loonora Hra* z *Hrobrza*. — *Kiciński Kasztelan* z *Lublina*. — *Koszecki Stefan Oby*: z *Poznańa*. — *Krukowiecka Jenerałowa*. z *Popnia*. — *Nastycz Radca Woje*: z *Włocławka*. —

DONIESIENIA.

Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1824, z Uroczystościami Galowemi, z Poczta mi, Świętami Żydowskiemi, Anegdotalami zabawniemi i Zagadkami, wyszedł z druku, nakładem *Józefa Puksztzy*, w Księgarni tegoż przy ulicy *Sto Jańskiej* Nr 21, na przeciw *Fary*. W zwyczajnej oprawie cena zł: 1 gr; 15, w dobrej zaś zł: 3.

Apartament na pierwszym pięttrze z wszelkimi dodatkami wygodnemi, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 486 jest do najęcia.

Jest 10 Koni z podróży przybyłych, na przejazd, z tych *Sześć* *Ruskich* karych, roslých, z dro wých, młodych, do drogi przyzwyczajonych, mogących się zdać i do miasta. Zosta ją tylko dni 8 w *Warszawie*, po którym czasie, gdyby się niesprzedali, wrócą do domu. Przytem iest furgon, bryczka i chomonta *ruskie* do sprzedania. Dowiedzieć się w narożnym domu *Xięży Piarów* Nr 488.

Niżej podpisany podaje do publicznej wiadomości iż handel swój wraz z pomieszka niem przeniosłem z ulicy *Senatorskiej* na *Nowy świat* do narożnego domu pod *Lwent* Nr 1313 przy ulicy *Ordynackiej*, gdzie wiadomych *Pigułek Wiedeńskich*, *Wody Aromatycznej*, *Plastru Szeferowskiego* etc. etc. i nadal dostać będzie można; poleca się przeto z swemi Towarami Łaskawej Publiczności.

Piotr Schults.

Pod *Nrem 796*, przy ulicy *Elektoralnej* i *Przechodniej* na rogu iest mieszkanie z 7 miu pokoi, dwóch kuchen, na 1szem pięttrze, z wozownią i piwnicą, rocznie lub półrocznie do wynajęcia. Wiadomość można powziąć u miej-cowego lokatora *Jechalskiego*, na dole w *Dziędzińcu* lub od ulicy u *Siodlarza Hil linantel*.

Zgubione zostały przez pewną osobę w d, 17 t. m. para *Kolczyków* podługowatych w każdym po 5 brylajów ażur oprawnych, z futeralikiem. Znalazca raczy oddać do *W. Palinera* *Jubi: Tax*: mieszkaiącego w domu *Petyskusa*, gdzie dobrą nagrodę odbierze.

Teatr. Dziś niema widowiska. Jutro *Opera Dawonek* i *Tańce*.